

SILVA RERUM

Sprawy związane z muzyką, zaczynają nabierać aktualności. Szerszy ogół intensywniej reaguje na konkursy muzyczne (prawie tak ciekawe, jak... zawody sportowe), bierze udział w obchodach, uroczystościach, jubileuszach.

To też nie zaskoczy zainteresowanych muzykami. ABC (158) zastanawia się nad tem, jakie właściwości powinien posiadać wybitny kapelmistrz.

Jakie właściwości powinien mieć wybitny kapelmistrz? Właściwość dwojakiej natury: muzyczne i ogólnoludzkie. Z muzycznych: słuch, poczucie rytmu (w rozległym znaczeniu tego słowa), gruntowna znajomość instrumentów, doświadczenie orkiestrowe, wykształcenie teoretyczne, kulturę artystyczną i... coś jeszcze.

To „coś” to rzecz najważniejsza: dar odtwórczy, bez którego wszystkie pozostałe zalety tracą na wartości, dar niezbedny dla każdego wykonawcy estradowego, o ile bardziej potrzebny kapelmistrzowi, o ile bardziej skomplikowany, bardziej czuły, a zarazem sporny jest jego instrument od innych instrumentów muzycznych. Bywały sal koncertowych wiedz dobrze, ile znały ten dar bezczelnie.

Czy sporo jest takich kapelmistrzów, — to pytanie. Zresztą, nawet wątpić nie można, iż na czele orkiestr najczęściej stoją jednostki średniej miary. Cóż się dzieje wówczas?

Muzyk, grający pod „dyktando” gorszego od siebie, cierpi niewymownie, zadając gwałt własnej naturze, schodząc mimowoli z wyższego poziomu na niższy. Kapelmistrz, dyrygujący lepszymi od siebie muzykami, czuje się nieswojo, jeśli zdaje sobie sprawę ze swej niższości, — gdy jej jednak nie odczuwa, sytuacja staje się wręcz tragicznie i zgola beznadziejna.

Jakież jest wyjście z tej przykrej sytuacji? A — no: bardzo proste. Trzeba tylko, żeby wszyscy kapelmistrzowie posiadali wybitny talent muzyczny.

Dzień Pomorski (122) porusza inną sprawę muzyczną. Są bezinteresowni muzycyści, którzy ofiarnie uprzemijają życie swym bliźnim, — i są gruboskórni i niemuzycyści ludzie, którzy nie doceniają tych wysiłków.

Napastliwość zebranych muzyków, czy muzykanci zebranych przybiera wszelkie formy jakiegoś zorganizowanego terroru. Głośni i hałasujący owi jałmużnicy nie ograniczają się już obecnie do robitnia wrzasku na podwórzu, ale pielgrzymują od drzwi do drzwi poszczególnych mieszkań i tak długo naprzekrajają się kolońkami, póki zrozpaczone ofiary nie uwolnią się od natrętów odpowiednim datkiem.

Narzekańca nie ma racji, chociażby dlatego, że „uwolnić się od natrętów datkiem” nie jest tak łatwo. Przeciwnie: po otrzymaniu daniny, niezadowolony muzykanci podwórzowi ze zdrową energią zaczynają popisywać się swymi niesamowitemi zdolnościami.

Lector.

Pierwsza mowa opozycyjna Tardieu

PARYŻ. PAT. — Po przemówieniu Bluma wstąpił na trybunę Tardieu, który przemawiał w tonie spokojnym, nie przejmując się zbytino odzuchami gniewu, jakie mowa jego chwiliami wywoływała na ławach lewicy. Były prezes rady ministrów zarzeka socjalistom, że za każdym razem, gdy znaleźli się u steru władzy, wypierali się swych zasad

i stosowali zasady finansowe, których konsekwencją było bankructwo. Przewodzą opozycji podkreśla, że Mc Donald zmuszony był opuścić szereg partii socjalistycznej i przypomina okres długów i deficytów w okresie panowania kartelu ludowego, t. j. w latach 1924—1926.

Następnie przemówca nalegał specjalnie, ażeby Herriot udzielił bliższych wyjaśnień co do stanowiska, jakie zajmie na konferencji rozbrojeniowej. — Francja złożyła tam oświadczenie, że w ciągu najbliższych lat 10 utrzyma swój budżet wojskowy na tym samym poziomie, co w roku 1932. Jeżeli Herriot zamierza popierać ten punkt widzenia i nie wprowadzać do niego modyfikacji, Tardieu poleci swym przyjaciołom popierać go. W przeciwnym razie zajmie wobec niego odmienne stanowisko, na skutek bowiem odmowy Herriota udzielenia wyjaśnień, mogłoby to skomplikować jego zadania podczas przyszłych rokowań w Genewie i Lozannie i odebrać mu swobodę ruchu. Tardieu oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni

zmuszeni są odmówić prezesowi rady ministrów votum zaufania. Postępowanie swe Tardieu tłumaczy faktem, że Blum, którego koncepcje w dziedzinie bezpieczeństwa nie odpowiadają zasadom Herriota zapowiedział, że stronnictwo socjalistyczne poprze obecny rząd.

NIE 390, LECZ 384

PARYŻ (PAT). — Agencja Havasa podaje, że po dokładnym obliczeniu okazało się, że wynik głosowania nad votum zaufania dla rządu przedstawia się jak następuje: za votum zaufania głosowało 384 deputowanych, przeciwko rządowi — 115, wstrzymało się od głosowania 110 deputowanych.

KTO GŁOSOWAŁ ZA VOTUM ZAUFANIA?

PARYŻ (PAT). — Wedle informacji, krążących w kuluarach Izby, przynajmniej dwiema grupami głosowało 160 członków grupy radykalno - socjalistycznej, 40 głosów lewicy radykalnej, oraz około 50 głosów grupy republikańskiej, socjalistów, frakcji niezależnej lewicy oraz deputowanych, którzy przystąpili jeszcze do żadnej grupy.

Raport komisji lotniczej Na konferencji rozbrojeniowej w Genewie

GENEWA (PAT). — Komisja lotnicza konferencji rozbrojeniowej przynosi dziś definitywnie tekst raportu dla komisji głównej.

VAIDA MINISTREM SPRAW ZAGR.

BUKARESZT (PAT). — Rozmowy z przedstawicielami partii liberalnej Jerzego Bratianu zakończyły się negatywnym wynikiem. Wobec tego skład gabinetu został uzupełniony członkami partii narodowo - chłopskiej; tekę ministra rolnictwa objął Voicu Nitescu, tekę ministra oświaty — Perietzeanu. Na podsekretarza stał w ministerstwie rolnictwa został mianowany Chelmegeant i Srban, w ministerstwie oświaty — Andrei, w ministerstwie skarbu — Orisan.

Wbrew pierwotnej umowie postanowiono, że Vaida piastować będzie tymczasowo tekę ministra spraw zagranicznych. Pozostaje jeszcze do obsadzenia ministerstwo komunikacji i ministerstwo pracy i opieki społecznej.

Pierwsza część raportu zawiera od powiedzi na pytania komisji głównej, co do broni ofensywnej.

Druga część zawiera studjum techniczne warunków dla ofensywnego charakteru wojny lotniczej.

Trzecia część dotyczy sprawy bombardowania powietrznego. Poza tem raportu załączono deklaracje i zastrzeżenia różnych delegacji. W deklaracji złożonej komisji, delegat polski płk. de Baurain przedstawił stanowisko delegacji polskiej. Podkreślił, że delegacja polska od początku ustosunkowała się przychylnie do ograniczenia lotnictwa bombowego pod warunkiem, aby ograniczenia były skuteczne. Przy decyzji w sprawie rozbrojenia lotniczego musi być brane pod uwagę niebezpieczeństwo, jakie może przedstawiać lotnictwo cywilne pewnych krajów dla innych krajów.

Wobec przyjęcia przez komisję lotniczą konferencji rozbrojeniowej raportu dla komisji głównej, komisje zakończyły pracę nad rozbrojeniem. Komisja główna na najbliższym posiedzeniu znajdzie się wobec 4 raportów poszczególnych komisji.

Zjazd Wojewodów

WARSZAWA. PAT. — W dniach 9 i 10 bm. odbędzie się w Warszawie 2-dniowy zjazd wszystkich wojewodów. W dniu 9 bm. odbędzie się konferencja wojewodów z ministrem rolnictwa, podczas której omówione będą sprawy gospodarcze. W dniu 10 bm. odbędzie się konferencja wojewodów z ministrem spraw wewnętrznych, na której omówione będą sprawy ogólne i administracyjne poszczególnych województw.

Ogram reprezentujący endecję na gruncie wileńskim, „Głos Wilna”, zamieścił artykuł o „ziemianstwie” p. t.:

Czy warto przedzierać agonię? W ludzie leży potęga Polski.

Pod tym artykułem czytamy notatkę od redakcji takiej treści:

„Artykuł niżej zamieszczony jest własnie odpowiedzią jednego z uczniów naszej „szkoły”, „wypracowaniem” samodzielnym, które nieco odbiega od naszych poglądów na omawianą kwestję, jednak zasadniczo pokrywa się z nim. Redakcja.”

Wyraz „zasadniczo” został podkreślony przez redakcję „Głosu Wilna”.

Artykuł wzywa do parcelowania majątków ziemiankich.

„Głos Wilna” drukuje:

„Trudno! Ani ks. Radziwiłła, cieszącego się dużym wpływem w obecnych sferach rządowych, ani nierównowagi, oddziałujących zabiegów p. Cai-Mac-kiewicz, ani specjalnych rezerwatów, dla „Zubrów”, a przynajmniej znacznej ich części, żadna karjera a la Woronow — wyjątkowe ustanowienie t. zw. „ustawy kryzysowej” — nie zdają uratować. Przekleść się — zdegenerować!”

Nie będziemy polemizowali z „Głosem Wilna”, bo nie możemy z okazji jednego artykułku wyuszczać to, co tkwi w założeniach pracy naszego pisma, to jest potrzeby dla Polski istnienia stanu ziemiankiego. Zwracamy tylko uwagę na ten artykuł „Głosu Wilna” jako charakterystyczny dla stosunku endecji do ziemianstwa.

Dalsze szczegóły napadu na urząd pocztowy w Grodnie

SPRAWCA ZAMIERZAŁ ZASTRZELIĆ 4 OSOBY

TŁO MORDERSTWA . GRODNO. Zabójstwo urzędnika Kononowicza w urzędzie pocztowym, o którym donosiliśmy we wczorajszym numerze, miało miejsce na tle rabunkowym. Jak zdaliśmy ustalić, zabójca, urzędnik pocztowy Łopatecki, znajdując się w ciężkich warunkach materialnych, postanowił obrabować ambulans pocztowy, przychodzący w nocy do Grodna.

kle silnym. Dopiero zaalarmowany hasłem dozorca nocny miejskiej elektrowni pomógł policji obezwładnić Łopateckiego.

Przypuszczalnie należał do Łopateckiego nie działał sam, lecz posiadał kilku spólników, którzy spłoszeni widocznie, zbiegli.

USIŁOWANIE SAMOBOJSTWA. W urzędzie śledczym Łopatecki usiłował poderżnąć sobie gardło.

Po nałożeniu opatrunku lekarz orzekł, że uszkodzenia, jakie sobie Łopatecki zadał, życiu jego nie zagrażają, wobec czego został on odstawiony do więzienia.

MORDOWAŁ Z PREMEDIYACJĄ. Na premedytację, z jaką Łopatecki chciał popełnić planowaną przez siebie zbrodnię, wskazuje fakt, że w mieszkaniu jego znaleziono dużo fuszek od wystrzelonych naboju i cel, do którego zbrodniarz strzelał, wprawiając się w operowaniu rewolwerem.

OFIARA MORDU. Zabity na posterunku urzędnik pocztowy Kononowicz osierocił żonę i 4-letniego dzieckę. Pogrzeb jego odbędzie się na koszt skarbu państwa.

ŁOPATECKI WIEDZIAŁ, ZA JAKĄ CENĄ RYZYKUJE. Jak ustalono, Łopatecki pracując w

Urzędzie Pocztowym Grodna II (dworzec), wiedział dokładnie, w jakim czasie nadchodzi do Grodna większe przesyłki pieniężne i w nocy na 7 bm. kiedy miała nadejść przesyłka około 10.000 zł., w kilka minut przed godz. 2-gą po wysłaniu ambulansu na dworzec po pocztę, przyszedł do Urzędu Pocztowego Grodna I i zadzwonił do lokalu ekspedycji, gdzie pełnił służbę urzędnik Pawłowski i sp. Kononowicz. Kononowicz przypuszczając, że przybył już ambulans z pocztą, poszedł otworzyć drzwi, nie przedsięwzięjąc żadnych środków ostrożności. — Gdy jednak otworzył drzwi, ze strony korytarza padły trzy strzały, które ugodziły Kononowicza w pierś i plecy. Kononowicz zawrócił, biegnąc do pokoju, w którym przebywał Pawłowski, lecz upadł przy drzwiach i skonał. Pawłowski słysząc strzały, wybiegł innymi drzwiami na korytarz, a następnie po schodach na górę.

W chwili tej spostrzegł go nadbiegający dwaj posterunkowi. W ten sposób został zmylony pościg za mordercą, gdyż posterunkowi, wprowadzeni w błąd, gonili Pawłowskiego.

W WIRZE STOLICY

TEPE ROZPORZĄDZENIA POTĘGUJĄ ZASTÓJ

Wyjazdy zagranicę są obłożone kolosalnym haraczem. Dla studjów, dla ratowania zdrowia, dla odwiecenia krewnych — niema czego! Umrzeć można i w kraju, krewni niech tu przyjeżdżają, kto chce, wszędzie się czegoś nauczy. I nie dają paszportu.

Obecnie zdarzył się taki wypadek: Rumuni zaprosili drużynę piłkarską warszawskiego AZS-u do Rumunii, do Bukaresztu i Kluj na parę meczy. Warunki: zwrot kosztów przejazdu II-gą klasą pocztową w obie strony, tam — całkowite utrzymanie, 500 zł. na drobne wydatki.

Trzeba się starać o paszporty dla 16-tu ludzi. Ministerstwo Skarbu ani słyszeć nie chce o darmowych. — „Jakto, jedziecie trwonić złotówki polskie do Rumunii! płacicie za paszporty!” Jak wytłumaczyć, że kraj zarobi na tej wyprawie, bo AZS zapłaci za kolej od Warszawy do Sniatyna w dwie strony około 3000 zł. Zapłaci pieniędzmi rumuńskimi! I napewno coś się w Rumuni zaoszczędzi, przywiezie do Polski. Ministerstwo wyobraża sobie, że studenci piłkarze, to ukryci milionerzy, co jadą do Bukaresztu trwonie tam bająskie sumy.

Ponieważ paszport ulgowy (już wielka łaska) kosztuje 80 zł. przeto dla całej wyprawy wyniesie 1280 zł. Skąd wziąć tyle pieniędzy? Rumuni nie chcą płacić za to. AZS. niema w tem interesu; rezultat — ekspedycja rozchodzi się po kościach, nikt nie jedzie. Zamiast zarobić cokolwiek — państwo nie dostanie ani grosza. Wagony do Sniatyna będą chodziły próżne, przepisy uniemożliwią mały zastrzyk rumuńskich lej. Karol.

Wileńska Rada Miejska

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej budziło znaczne zainteresowanie ze względu na szereg ważnych spraw, figurujących na porządku dziennym.

Poza kilkoma punktami, dotyczącymi restrykcji budżetowych w dziale oposażeń pracowników miejskich, Rada miała wysłuchać sprawozdań komisji radzieckich w sprawie: kina miejskiego, gospodarki elektrycznej (m. in.

chodziło o piony, które jesienią r. ub. wywołały tyle w Wilnie rwetesu, — wreszcie badań, o ile T-wo Miejskich i-Międzymiastowych Komunikacji Autobusowych wywiązuje się z umowy.

Ktoś dowcipny określił porządek dzienny wczorajszej Rady Miejskiej laconicznie — w trzech słowach: kino, piony i arbony.

Zjawienie się liczne galerji znami nowa! nieomylnie wniosek nagły „o-brońców ludu” w sprawie wywalczenia jakiejś pracy dla bezrobotnych.

P.p. radni dopisali, stawiając się bardzo, jak na ostatnie czasy, licznie.

Zaraz po ósmej zebrał się konwent senjorów, który obradował prawie do 10-ej. Sprawilo to, że mimo spadnięcia z porządku kilku kwestyj b. atrakcyjnych, przewodniczący p. prezydent Malesszewski mógł zaledwie tuż przed 1-szą po północy ogłosić, ku uldze radnych, obrady za zamknięte.

Z tych też powodów musieliśmy obszerne sprawozdanie z Rady odłożyć do jutra.

Kim.

Druga środa Edwarda Boye

Druga hiszpańska środa tłumacza Cervantesa była niemięcej interesująca od poprzedniej. Tym razem mówił Boye o psychice hiszpańskiej i o Miguelu de Unamuno. Ale mówić o nim niesposob bez potrącenia o Dom Kichota, Unamuno bowiem jest jego żarliwym wyznawcą. Ten powieściopisarz, filozof i uczonek hellenista stał się apostołem kichotyzmu, w którym widzi nietylko najgłębszy wyraz duszy hiszpańskiej, ale i religję swego narodu. A z religji tej pragnąłby uczynić naukę całej Europy.

Czemże właściwie jest Don Kichot dla Unamuno? Ach, tylko głupim kawalerem sprawiedliwości! Nauczycielem złudzeń życiowych, wyrazi-cielem heroicznego komizmu rasy hiszpańskiej, który przeciwstawia ona kulturze współczesnego świata.

Jakże symboliczne jest to, że idealną kobietą w tej biblij narodowej Hiszpanów stała się Dulcinea! Inni mają swoją Izoldę, która jest wiecznym ciemem, Beatrice, która jest teologią, Margarytę — symbol ludu, Helenę — wcielenie kultury... Hiszpania ma Dulcinea — personifikację ożywiającej Don Kichota wiary, uosobienie pośmiertnej sławy.

Tak rozumie kichotyzm Unamuno, który w ten sposób staje się bliżsi św. Ignacemu Loyoli. I na tem tle zachodzi głęboka różnica poglądów pomiędzy nim a drugim wielkim pisarzem współczesnej Hiszpanji — Pio Baroją.

Hiszpania jest smutnym krajem, gdzie myśli się o wszystkim, tylko nie o życiu — powiada Baroja.

Gdybyśmy nie byli smutnym krajem nie wydalibyśmy Cervantesa, Loyoli i św. Teresy — odpowiada Unamuno.

Odczyt Edwarda Boye niewątpliwie wzbogacił duchowo słuchaczy. Ukazał im prawdziwą Hiszpanję, którą znamy za bardzo powierzchownie i fałszywie. Tego rodzaju prelekcja wyjaśni dużo i dopomoże do zrozumienia wydarzeń, które w ostatnich latach dokonywały się w tym kraju. Obfity w treść i przenikliwe obserwacje, odczyt Edwarda

Kasa Chorych a napiwki

Prasa warszawska donosi: Kasa Chorych zeządała od Konstantego hr. Przedzieckiego, aby jako właściciel hotelu „Polonia” płacił składki ubezpieczeniowe od sum otrzymywanych przez służbę hotelową, czyli t. zw. napiwków. Ządaniu temu hr. Przedziecki nie oparł i jego pełnomocnik adw. Jan Nowicki wystąpił przez sąd okręgowy o uznanie, że żądanie kasy chorych jest niesłuszne i wobec tego nie może ona żądać od hr. Przedzieckiego tytułem rzekomo zaległych składek sumy 21.195 zł. za czas od I-VII 1925 r. do 31-V 1928 r.

Sąd Okręgowy powództwo wniesione przez adw. Nowickiego w całości uwzględnił, uznając pretensje kasy chorych za bezasadne.

W Sądzie Apelacyjnym, do którego kasa chorych się odwołała, podzielono całkowicie motywy pierwszej instancji i wyrok sądu okręgowego zatwierdzono w całości.

Kasa chorych nie dała jednak za wygrane i wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który pod przewodnictwem prof. W. Miszewskiego, wydał orzeczenie zasadnicze, rozstrzygające wszelkie wątpliwości, jakie w tego rodzaju sprawie wyniknąć mogły. Między innymi Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pełnomocnik hr. Przedzieckiego zupełnie słusznie wskazał na nieuchwytność tego rodzaju świadczeń na rzecz służby, a ingerencję w kierunku sprawdzania wysokości napiwków uznał za niemożliwą i niewłaściwą.

Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż aczkolwiek sądy niższych instancji orzęły, iż zwyczaj dawania napiwków jest powszechnie uznany za niemoralny i uwłaczający godności człowieka i już z tego tytułu od napiwków nie może pobierać świadczeń na rzecz kasy chorych, to jednak Sąd Najwyższy tego rodzaju wywoły uznał za zbyt daleko idące i nie mające dostatecznego uzasadnienia, niemniej przeto zwyczaj ten, zdaniem Sądu Najwyższego, należy uznać za nader niepożądaną, i to zarówno w interesie moralności społecznej, jak i w interesie samych pracowników. Zwyczaj dawania napiwków nie jest już zresztą obecnie powszechny, lecz powoli zanika i wobec tego nie można wprowadzać zasady pobierania od nich świadczeń na rzecz kasy chorych.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

SYMATANSKI PLAN.

W tym celu zaopatrzony się w broń, wszedł na pół godziny przed przyściem ambulansu do ekspedycji urzędu pocztowego. W ekspedycji był wówczas 50-letni starszy pocztylon Kononowicz, który poznawszy widocznie Łopateckiego po głosie, wpuścił go w nocy do ekspedycji.

MORDERSTWO.

Wszedłszy tam, Łopatecki dał cztery strzały do Kononowicza, kładąc go trupem na miejscu.

Po zabiciu Kononowicza, Łopatecki widocznie zamierzał poczekać na ambulans i po unieszkodliwieniu pocztylonów, którzyby worki pieniężne zdał, zrabować pieniądze.

POKRZYŻOWANE PLANY.

Strzały zaalarmowały jednak urzędnika pocztowego Stanisławskiego, który znajdował się przypadkowo w sąsiednim pokoju i policjanta, który przechodził wówczas ulicą.

MORDERCA UCIEKA.

Skorzystawszy z zamieszania, spłoszony Łopatecki zbiegł, lecz zamiast pójść krokiem spokojnym, biegł po chodniku.

ZŁAPANY.

W odległości około półtora kilometra od urzędu pocztowego Łopatecki natknął się na patrol wywiadowczy policyjnych, którzy zapytali go, dokąd się spieszy.

WALKA Z POLICJĄ.

Łopatecki nie namyślając się długo, wyciągnął rewolwer i skierował w stronę jednego ze spotykanych wywiadowców Kotowskiego, usiłował wystrzelić, rewolwer jednak nie wypalił, wywiadowca zaś szybkim ruchem wybiwszy broń z ręki Łopateckiego, rzucił się, aby go obezwładnić.

Pomiędzy wywiadowcami a Łopateckim wywiązała się dłuższa walka, gdyż, jak się okazało, zbrodniarz jest niezwy-

Niepowodzenie akcji komunistycznej w Sosnowcu

SOSNOWIEC (PAT). — Komuniści, Et Poza 10-minutową przerwę w pracy w kopalni wykorzystali dla swych celów na szro-palni Saturn, na wszystkich innych kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego praca odbywała się zupełnie normalnie. Spokoju nie Akcja ta jednak nie udało się zupełnie. — gdzie nie zakłócono.

STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE

LWÓW (PAT). — W związku z rozbi-ciem się rokowań, prowadzonych ostatnio między gremjum właścicieli drukarni a przedstawicielami drukarzy o nową taryfę plac—

drukarze lwowscy uchwalili w dniu 8 bm. wicezorem na walnym zgromadzeniu proklamowanie strajku od 9 bm. godz. 6 rano.

Bank angielski kupuje złoto

LONDYN (PAT). — Bank Angielski zakupił znowu złota na sumę 900 tysięcy funtów. Ogółem więc zakup złota dochodzi do blisko 133 milionów funtów. Jest to już

tylko o 1 milion mniej, niż we wrześniu ub. roku w chwili wycofania się Anglii z parytetu złota.

ŻNIWIARKI MASSEY-HARRIS

oraz systemu DEERINGA grabie konne, wpielacze i obsypniki poleca ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a.

WKLADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O.

W MIESIĄCU MAJU 1932 R. Wzrost dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w PKO. w ciągu m-ca sprawozdawczego o dalszych 5,235.125 zł. i osiągnęły na dzień 31 maja 1932 r. stan zł. 352.646.024, łącznie zaś z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 383.281.014.

OFIARA RULETKI

GDANSK (PAT). — W dn. 8 bm. rano na jednej z ławek na molo w Sopocie znaleziono garderobę męską. Dochodzenie ustalilo, że jest to ubranie należące do obywatela czeskosłowackiego, nauczyciela Franciszka Czieska, który 8 bm. przybył do Sopotu. Czieska — jak przypuszczają — popełnił samobójstwo z powodu nieszczęśliwej gry w Kasynie. Ciała denata dotychczas nie znaleziono.

25 MIL. KORON NA WOJNĘ Z BEZROBOCIEM

SZTOKHOLM (PAT). — Rigsstat uchwa-lił projekt ustawy rządowej w sprawie przyznania 25 milj. koron na cele walki z bezrobociem.

DEMONSTRACJA B. ŻOŁNIERZY.

WASZYNGTON. PAT. — 10 tysięcy byłych żołnierzy przedelflowano przez alieje Pensylwańska, manifestując w ten sposób swoje żądanie natychmiastowego wypłacenia im renty inwalidzkiej. Około 2 tys. agentów policji musiało utrzymywać porządek wśród olbrzymiego tłumu, który oklaskiwał pochód.

Druga środa Edwarda Boye

Druga hiszpańska środa tłumacza Cervantesa była niemięcej interesująca od poprzedniej. Tym razem mówił Boye o psychice hiszpańskiej i o Miguelu de Unamuno. Ale mówić o nim niesposob bez potrącenia o Dom Kichota, Unamuno bowiem jest jego żarliwym wyznawcą. Ten powieściopisarz, filozof i uczonek hellenista stał się apostołem kichotyzmu, w którym widzi nietylko najgłębszy wyraz duszy hiszpańskiej, ale i religję swego narodu. A z religji tej pragnąłby uczynić naukę całej Europy.

Czemże właściwie jest Don Kichot dla Unamuno? Ach, tylko głupim kawalerem sprawiedliwości! Nauczycielem złudzeń życiowych, wyrazi-cielem heroicznego komizmu rasy hiszpańskiej, który przeciwstawia ona kulturze współczesnego świata.

Jakże symboliczne jest to, że idealną kobietą w tej biblij narodowej Hiszpanów stała się Dulcinea! Inni mają swoją Izoldę, która jest wiecznym ciemem, Beatrice, która jest teologią, Margarytę — symbol ludu, Helenę — wcielenie kultury... Hiszpania ma Dulcinea — personifikację ożywiającej Don Kichota wiary, uosobienie pośmiertnej sławy.

Tak rozumie kichotyzm Unamuno, który w ten sposób staje się bliżsi św. Ignacemu Loyoli. I na tem tle zachodzi głęboka różnica poglądów pomiędzy nim a drugim wielkim pisarzem współczesnej Hiszpanji — Pio Baroją.

Hiszpania jest smutnym krajem, gdzie myśli się o wszystkim, tylko nie o życiu — powiada Baroja.

Gdybyśmy nie byli smutnym krajem nie wydalibyśmy Cervantesa, Loyoli i św. Teresy — odpowiada Unamuno.

Odczyt Edwarda Boye niewątpliwie wzbogacił duchowo słuchaczy. Ukazał im prawdziwą Hiszpanję, którą znamy za bardzo powierzchownie i fałszywie. Tego rodzaju prelekcja wyjaśni dużo i dopomoże do zrozumienia wydarzeń, które w ostatnich latach dokonywały się w tym kraju. Obfity w treść i przenikliwe obserwacje, odczyt Edwarda

Kasa Chorych a napiwki

Prasa warszawska donosi: Kasa Chorych zeządała od Konstantego hr. Przedzieckiego, aby jako właściciel hotelu „Polonia” płacił składki ubezpieczeniowe od sum otrzymywanych przez służbę hotelową, czyli t. zw. napiwków. Ządaniu temu hr. Przedziecki nie oparł i jego pełnomocnik adw. Jan Nowicki wystąpił przez sąd okręgowy o uznanie, że żądanie kasy chorych jest niesłuszne i wobec tego nie może ona żądać od hr. Przedzieckiego tytułem rzekomo zaległych składek sumy 21.195 zł. za czas od I-VII 1925 r. do 31-V 1928 r.

Sąd Okręgowy powództwo wniesione przez adw. Nowickiego w całości uwzględnił, uznając pretensje kasy chorych za bezasadne.

W Sądzie Apelacyjnym, do którego kasa chorych się odwołała, podzielono całkowicie motywy pierwszej instancji i wyrok sądu okręgowego zatwierdzono w całości.

Kasa chorych nie dała jednak za wygrane i wniosła skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, który pod przewodnictwem prof. W. Miszewskiego, wydał orzeczenie zasadnicze, rozstrzygające wszelkie wątpliwości, jakie w tego rodzaju sprawie wyniknąć mogły. Między innymi Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pełnomocnik hr. Przedzieckiego zupełnie słusznie wskazał na nieuchwytność tego rodzaju świadczeń na rzecz służby, a ingerencję w kierunku sprawdzania wysokości napiwków uznał za niemożliwą i niewłaściwą.

Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreślił, iż aczkolwiek sądy niższych instancji orzęły, iż zwyczaj dawania napiwków jest powszechnie uznany za niemoralny i uwłaczający godności człowieka i już z tego tytułu od napiwków nie może pobierać świadczeń na rzecz kasy chorych, to jednak Sąd Najwyższy tego rodzaju wywoły uznał za zbyt daleko idące i nie mające dostatecznego uzasadnienia, niemniej przeto zwyczaj ten, zdaniem Sądu Najwyższego, należy uznać za nader niepożądaną, i to zarówno w interesie moralności społecznej, jak i w interesie samych pracowników. Zwyczaj dawania napiwków nie jest już zresztą obecnie powszechny, lecz powoli zanika i wobec tego nie można wprowadzać zasady pobierania od nich świadczeń na rzecz kasy chorych.

Wobec takiego stanowiska Sądu Najwyższego, kasacja kasy chorych była odrzucona.

WALKA Z POLICJĄ.

Łopatecki nie namyślając się długo, wyciągnął rewolwer i skierował w stronę jednego ze spotykanych wywiadowców Kotowskiego, usiłował wystrzelić, rewolwer jednak nie wypalił, wywiadowca zaś szybkim ruchem wybiwszy broń z ręki Łopateckiego, rzucił się, aby go obezwładnić.

Pomiędzy wywiadowcami a Łopateckim wywiązała się dłuższa walka, gdyż, jak się okazało, zbrodniarz jest niezwy-

OFIARA RULETKI

GDANSK (PAT). — W dn. 8 bm. rano na jednej z ławek na molo w Sopocie znaleziono garderobę męską. Dochodzenie ustalilo, że jest to ubranie należące do obywatela czeskosłowackiego, nauczyciela Franciszka Czieska, który 8 bm. przybył do Sopotu. Czieska — jak przypuszczają — popełnił samobójstwo z powodu nieszczęśliwej gry w Kasynie. Ciała denata dotychczas nie znaleziono.

25 MIL. KORON NA WOJNĘ Z BEZROBOCIEM

SZTOKHOLM (PAT). — Rigsstat uchwa-lił projekt ustawy rządowej w sprawie przyznania 25 milj. koron na cele walki z bezrobociem.

DEMONSTRACJA B. ŻOŁNIERZY.

WASZYNGTON. PAT. — 10 tysięcy byłych żołnierzy przedelflowano przez alieje Pensylwańska, manifestując w ten sposób swoje żądanie natychmiastowego wypłacenia im renty inwalidzkiej. Około 2 tys. agentów policji musiało utrzymywać porządek wśród olbrzymiego tłumu, który oklaskiwał pochód.

DO NABYCIA W KSIĘGARNI JOZEF A ZAWADZKIEGO

- Aktualne książki Władysława Studnickiego
- 1) Rosja sowiecka w polityce światowej 8 zł.
- 2) Daleki Wschód w polityce światowej 5 zł.

WKLADY OSZCZĘDNOŚCIOWE W P. K. O.

W MIESIĄCU MAJU 1932 R. Wzrost dalszy wzrost wkładów oszczędnościowych i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły w PKO. w ciągu m-ca sprawozdawczego o dalszych 5,235.125 zł. i osiągnęły na dzień 31 maja 1932 r. stan zł. 352.646.024, łącznie zaś z wkładami, pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł. 383.281.014.



Tęcza — czerwiec. Jak zwykle — przebogaty w treść i świetnie ilustrowany zeszyt. Z artykułów na szczególną uwagę zasługują: S. Jeleńskiego — „Krzyż i róża”, A. Jęsięńczyka — „Wyspa świętych” i H. Gordziakowskiego — „Sen śmierci”. Niesposob wymienić wszystkich tematów, poruszonych w zeszytce, wystarczy tylko zaznaczyć, iż ciekawym miesięcznik może zainteresować każdego.

„Świat” obecnie jest najcenniejszym ilustrowanym tygodnikiem literackim, bo numer kosztuje tylko 1 zł.

Światowid — Nr. 23. Rzecz jasna, iż na okładce znajdujemy podobnie egzotycznego go

O LOS NAUCZYCIELEK-WETERANEK

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeżyłamy obecnie kryzys ekonomiczny, tak dotkliwie odczuwany w wszystkich dziedzinach życia społecznego; w szczególności ciężko zaważył na akcji dobroczynnej, a wpływ jego, jeżeli nie zahamował całkowicie, to w każdym razie znacznie osłabił tę pracę o charakterze filantropijnym.

W trudnej sytuacji znalazło się Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, jako instytucja, skupiająca wokół siebie lat przeszło 30 (od 1896 r.) nieliczne grono przeważnie starszej generacji nauczycielstwa, oraz jednostki z inteligencji, ożywione wspólną ideą rozciągania opieki nad nauczycielkami-weterankami ziemi wileńskiej i kresów dalej na wschód wysuniętych.

Powstała na Wileńszczyźnie w ostatnim dziesięcioleciu pokrewne organizacje zawodowe, jako Oddziały i Kola zrzeszeń, działające przedtem wyłącznie w zachodnich i południowych dzielnicach kraju, wniosły nowe cele i nowe zadania w akcji samopomocy koleżeńkiej, że udzielają mniej zainteresowania sprawom dalszym, gdyż troszczyć się muszą przedewszystkiem o zaspokojenie potrzeb najbliższych.

Siłą rzeczy, a raczej wobec ciężkiej rzeczywistości sprawa opieki nad nauczycielkami weterankami, w postaci utrzymywania od r. 1907 schronienia, w którym ostatnimi czasy przebywało 5 weteranek i wydawania stałych zasiłków miesięcznych trzem weterankom, mieszkającym na mieście, musiały być poddana gruntownej rewizji, w obawie, że fundusze Stowarzyszenia, napływające głównie z dobrowolnego opodatkowania się członków, nie pokryją wobec stałych redukcji uposzeń, przeszło 5000 zł. rocznego kosztu utrzymania schronienia.

Z początkiem maja r. b. Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, postanowił, czasowo przynajmniej do chwili polepszenia warunków obecnych, a także opieki nad nauczycielkami weterankami prowadzić nadal bez utrzymania schroniska, udzielając narównie z wspomnianymi trzema osobami subsydjów miesięcznych były pensjonariuszkom, które oddały zamieszkały prywatnie na mieście.

Zarząd Stowarzyszenia prosił S. Pana Redaktora o zamieszczenie pisma niniejszego na łamach swego dziennika pragnąc tą drogą powiadomić wszystkich swoich członków koleż, oraz Szanownych ofiarodawców, którzy w ciągu 25 lat przyczyniali do istnienia schroniska weteranek - nauczycielek, o warunkach dalszej akcji opiekuńczej nad weterankami i równocześnie zanosił gorącą prośbę, aby nie zaniechali i nadal swą ofiarnej pomocy, brak której równałby się pozostawieniu staruszek na pastwę ich ciężkiego losu.

Składki kierować proszę: Do Zarządu Stowarzyszenia, dla nauczycielek weteranek.

Prezesa St. NP. w W. J. Rodziewiczowa Sekretarz Stowarzyszenia S. Szakiewiczowa

Agronom ze skończoną 6 letnią średnią szkołą rolniczą w Hory Horkach r. 1905 posiada posady administradora w większym majątku, posiada gruntowną dwojętną praktykę we wszystkich gałęziach gospodarki rolnej. Na żądanie słusznie referencjami b. poważnych osób, Łaskawe oferty prosi kierować do redakcji „Stowa” w Wilnie pod S. K.

Karjera

Naprzód sama była taką. Potem założyła interes w okolicy ul. Kalwaryjskiej; interes, który w języku oficjalnym nazywa się potajemnym domem schadzek. Ostatnio zlikwidowała go i zajęła się strzeżeniem: dostawą towaru. Podał skutkiem kryzysu i bezrobocia zwiększyła się znacznie: kilkanaście dziewcząt w ciągu paru miesięcy przeszło przez jej doświadczony ręce. Wczoraj nastąpił ostatni etap jej kariery: Ryfka Ryt została aresztowana.

POLITECHNIKA ROBOTNICZA W WILNIE ROZMOWA Z DYREKTOREM SZKOŁY

W styczniu roku bieżącego powstała w naszym mieście placówka kulturalno-oświatowa o nader doniosłym znaczeniu społecznym i państwowym - wychowawczym, mianowicie „Politechnika Robotnicza”.

Inicjatorem, założycielem i dyrektorem Politechniki Robotniczej w Wilnie jest p. inż. Grzegorz Merson, wicedyrektor Państwowej Szkoły Technicznej, znany jako wybitny fachowiec i energiczny organizator.

Do niego więc udaliśmy się z prośbą o udzielenie informacji.

— „Z całą satysfakcją mogę stwierdzić”, zaczął p. dyrektor, „iż eksperyment wychowania w duchu państwowym oraz uświadomienia fachowego rzeszy robotniczych, (co właśnie stanowi zadanie i cel politechniki), udał się dobrze. Nie mówiąc już o korzyściach, jakie placówka nasza może przynieść w przyszłości państwu i społeczeństwu — sam fakt prowadzenia prelekcji przed wzięciem audytorjum mas robotniczych, spragnionych światła wiedzy, która w szerokim ujęciu jest niedostępna dla ich ogółu, daje ogromne zadowolenie prelegentów.

— „A zatem i z praktycznego i z ideowego punktu widzenia uważa pan dyrektor istnienie politechniki robotniczej w Wilnie za pożądane?”

— „Nietylko za pożądane, ale za niezbędne i nie tylko na terenie Wilna, lecz na terenie całej Rzeczypospolitej, gdyż, moim zdaniem, robotnik, uświadomiony fachowo, społecznie i politycznie — stanowi fundament, na którym śmiało może się oprzeć twórca pracy niezależnej, trwałej państwowości polskiej”.

— „A strona techniczna prowadzenia politechniki, czy nie nasuwa trudności w obecnych ciężkich warunkach kryzysowych?”

— „Oczywiście nasuwa — to też bezporęcznie i pomocy władz państwowych w osobie kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego, p. Kazimierza Szlagowskiego.

KRONIKA Katastrofa na lotnisku w Porubanku



CZWARTEK
Dziś 9
Prymusa
Intro
M. Igorzaty

Wschód słońca g. 3:58
Zachód słońca g. 20:20

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie

Z dnia 8 czerwca 1932 r.
Ciśnienie średnie: 760.
Temperatura średnia: +14.
Temperatura najwyższa: +17.
Temperatura najniższa: +7.
Opad: 0,3.
Wiatr: południowo - zachodni.
Tendencja: spadek.
Uwagi: chmurno, przelotny deszcz.

MIEJSKA

— Z posiedzenia magistratu. — Na wczorajszym posiedzeniu magistratu rozpatrywano był memoriał złożony przez pracowników budowlanych, a dotyczący ożywienia w budownictwie.

Magistrat nie może jednak rozpocząć żadnych robót z tej prostej przyczyny, że nie ma na to funduszy. Decyzja powzięta na posiedzeniu będzie zakomunikowana zainteresowanym.

— O jednolity typ dorozek samochodowych. — Właściciele taksówek zwrócili się do magistratu w sprawie ustalenia jednolitych taksówek, kursujących w mieście.

Chodzi o kolor, jakim te pojazdy mają być pomalowane, i znaki zewnętrzne o jednolitym wyglądzie.

— Nowy przewodniczący komisji ogrodowej. — W związku ze stałym uchylaniem się radnych od posiedzeń w komisji ogrodowej, nastąpiły zmiany na stanowisku przewodniczącego tej komisji. Nowym przewodniczącym został radny Zasztutow.

— Kolonia magistracka skarży „Arbon”. — Właściciele domów w t. zw. kolonii magistrackiej na Antokolu (za Pośpieszką) postanowili zamknąć Arbon do Sądu za niedotrzymanie umowy przedłużenia linii autobusowej do wymienionej kolonii.

Autobusy miały kursować już od pierwszego czerwca, lecz jak dotychczas — trasa ta nie jest obsługiwana.

Właściciele domów ponieśli skutki tego znaczne straty, bowiem z braku komunikacji, nikt nie chce wynajmować letnisk.

— Podatki płatne w mies. czerwcu. Przypominamy, że w m. czerwcu b.r. płatne są następujące podatki:

— Do 15 czerwca — państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w m. maju r.b. przez przedsiębiorstwa handlowe i II kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe I — 7 kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

— Do dnia 7 czerwca — podatek dochodowy od uposażenia służbowych, emerytur i wy nagrożeń za najemną pracę wraz z dodatkami kryzysowym, potrącony w ciągu m. maja r.b.;

— Do dnia 5 czerwca — wpłata 1/4 części różnicy w podatku dochodowym od uposażenia służbowych, wynikającej z kumulacji uposażenia, otrzymanych w ciągu 1931 roku od różnych służbodawców;

— Do 15 czerwca zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pi

skiego — nie ruszylibyśmy z miejsca. Zaczęliśmy ją jaknajskromniej — w lokalu gimn. im. Kraszewskiego, który był najprymitywniejszym i najniehygieniczniejszym pomieszczeniem. W najbliższej przyszłości jednak mamy nadzieję polepszenia warunków mieszkaniowych: gdyż Robotnicze Stowarzyszenie Kulturalno-oświatowe, którego celem jest stwarzanie i popieranie placówek kulturalnych, robi usilne starania, by otrzymać dla Politechniki Robotniczej trzecie skrzydło Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej przy ul. Kopanica Nr. 5, na warunkach przeprowadzenia adaptacji budowy.

— A czy koszty personelu nauczycielskiego są znaczne?

— Minimalne, gdyż siły nauczycielskie traktują pracę w Politechnice Robotniczej przeważnie ideowo, co też pozwoliło nam na korzystanie z wiedzy tak wybitnych jednostek, jak pp.: prof. Otton Krasnopolski, Tadeusz Młodkowski, dr. Stefan Brokowski, inż. Franciszek Ostrowski, inż. Wacław Wierzbicki, inż. Ludwik Janowicz, inż. Justyn Cywiński, inż. Mieczysław Pulman, inspektorowie Leszczyński i Umiastowski, oraz wielu innych, przeważnie z spośród ciała pedagogicznego Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie.

— Jakże mniej więcej przedmioty stanowiły treść wykładów na politechnice?

— Z zawodowych: maszynoznawstwo, technologia drzewa i metali, budownictwo, materiałoznawstwo, elektrotechnika, radiotechnika, miernictwo i melioracja. Z ogólnokształcących: historia, nauka o ustroju państwa, literatura, ekonomia polityczna, higiena i prawodawstwo. Do dnia 1 maja b.r. wygłoszonych zostało 205 prelekcji, z tego 66 ogólnokształcących i 139 zawodowych przedmiotów, przy stałej frekwencji do 150 słuchaczy.

Na tem zakończyliśmy naszą rozmowę.

Hajol.

sarży hipotecznych i komorników w m. maju r.b.;

— do dnia 5 czerwca — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 maja r.b. i do 20 czerwca r. b. — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni czerwca b. r.

Nadto płatne są zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w czerwcu r.b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

SĄDOWA

— Wyjazd prezesa Wyszyńskiego. — Dnia 8 bm. prezes Sądu Apelacyjnego w Wilnie p. Wacław Wyszyński wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Klub Włoczęgów. — W piątek dnia 10 bm. w lokalu przy ul. Przyjazd 12 odbędzie się 83-cie zebranie Klubu Włoczęgów Seniorów. Początek o godz. 19 min. 30. — Na porządku dziennym referat aktualny, — przeniesiony z dnia 27 maja r.b. oraz sprawy administracyjne Klubu. Obecność wszystkich członków konieczna.

— Doroczne walne zebranie T-wa Kolonii Letnich Zdrowotnych dla najbiedniejszych dzieci m. Wilna, odbędzie się dnia 17 czerwca r.b. w lokalu Stowarzyszenia Techników. Wileńska 33, o godz. 18, na które zaprasza członków i sympatyków.

— Zebranie w sali Śniadeczki. — Niniejszym powiadamy się p. p. absolwentów medycyny wszystkich lat o mającym się odbyć zebraniu w dniu 9 czerwca r.b. o godz. 19-iej w sali Śniadeczki. Na zebraniu będzie poruszona sprawa odroczeń wojskowych i sprawa doktoratów.

— Komitet „Chleb Dzieciom” dnia 22 maja r.b. w lokalu Czerwonego Krzyża zwołał doroczne walne zebranie.

Ze sprawozdania widać, iż dochody komitetu, pochodzące z ofiar i składek, zbieranych co miesiąc po domach, wyniosły za czas od 1 kwietnia 1931 roku do 1 kwietnia 1932 roku zł. 9,331,55 i rozdano schronikom wileńskim w tymże okresie zł. 9,046, gr. 50.

Na walnym zebraniu został wybrany zarząd w składzie: prezes — p. dr. F. Świeżyński, wiceprezesa p. p. — H. Wankowiczowa i W. Wojewódzka, skarbnik — p. A. Głowiński, członkowie — p. p.: Maria Tu-palska, H. Nowicka, J. Łukowska i E. U-niechowska.

Komisja rewizyjna: p. p.: M. Kubicka, p. dr. Łukowski, i p. A. Sawicki.

Komitet pracy nie przerywa dalej zbierać ofiary po domach oraz przyjmuje w sekretarjacie — Zawalnia 1 (lokal Czerwonego Krzyża) — we wtorki i piątki od 5-7 wiecz.

RÓŻNE

— Związek Cechów ostrzegł wszystkich rzemieślników, którzy kiedykolwiek mieli styczność ze Spółd. Bankiem Ludowym — Mickiewicza 7, — później „Bankiem dla Handlu i Rzemiosł” — Niemiecka 25 — by sprawdziły w powyższym Banku stan swojej przynależności do tego Banku i byli obecni na walnym zebraniu, które odbędzie się 12-go czerwca w niedzielę o godz. 3, gdyż wskutek znacznych strat udziałowcy będą odpowiadali nie tylko wpłaconemu udziałowi, ale i 10-krotnie. Wobec tego obecność na tem zebraniu i w interesie tychże udziałowców — jest konieczna, tembardziej — że w myśl art. 49 ust. o spółdzielniach, takie walne zebranie będzie prawomocne.

Również będzie omawiana sprawa odpowiedzialności byłego zarządu za doprowadzenie spółdzielni do tego katastrofalnego stanu.

— Sprostowanie. — W ostatnim numerze naszego pisma w artykule „Replika na odpowiedź Redaktora „Kurjera Wileńskiego” — został zniekształcon sens w wierszu 13-tym (od końca), zamiast słów: „będą szerszym demokracją, niż chce być” — powinno być: „będą szerszym demokracją, niż chce być”.

— Z Komitetu do Spraw Bezrobocia. — W związku z likwidacją Naczelnego Komitetu, co spowodowało utratę źródła dochodowego w postaci dotacji oraz wyczerpania szeregu innych źródeł dochodowych, Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia w Wilnie z dniem 31 maja 1932 roku zmuszony został do zlikwidowania się. Sprawozdanie z działalności Wojewódzkiego Komitetu zostanie złożone niezwłocznie po ukończeniu prac komisji rewizyjnej.

W tym czasie akcję likwidacji, na prowadzić bardzo intensywnie komisja likwidacyjna, wyłoniona przez Wydział Wykonawczy.

Pomimo likwidacji Komitetu pomoc bezrobotnym chociażby w zmniejszonym rozmiarze musi być okazywana i dlatego Wydział Wykonawczy wystąpił z wnioskiem na walnym zebraniu, powołania Tymczasowej Komisji Pomocy Bezrobotnym przy władze wileńskiej, której zadaniem będzie gromadzenie funduszy na cele zatrudnienia bezrobotnych.

Do czasu powołania tej stałej komisji, akcja pomocy bezrobotnym nie może być przerwana, to też Komisji Likwidacyjnej zlecone zostały czynności, polegające na zdobywaniu funduszy na akcję pomocy.

Z tego powodu Komisja Likwidacyjna zwraca się tą drogą do społeczeństwa z gorącym apelem o składanie w dalszym ciągu ofiar na rzecz pomocy bezrobotnym.

Ofiary składane być mogą na konto: w P. K. O. nr. 180,610 oraz w K.K.O. nr. 472 lub też pod adresem siedziby Komitetu do Spraw Bezrobocia, Wilno Urząd Wojewódzki, pokój nr. 23.

— Sprostowanie. — Do wczorajszego sprawozdania ze zjazdu Wil. T-wa O. i K. R. wkradło się skutkiem przeoczenia kilka błędów, które niniejszym prostujemy. A mianowicie:

— Wniosek p. prezesa Z. Bortkiewicza do tryzyl wprowadzenia w użycie przez wojsko mleka, a nie „kwaśnego mleka”.

Do zarządu T-wa został wybrany p. J. Pietraszkiewicz, a nie J. Pietraszewski.

— Wycieczka żydów do Kowna. — W dniu wczorajszym w rejonie Zawias przekroczyła granicę do Litwy wycieczka sjonistów — żydów z Wilna

SAMOŁOT AEROKLUBU WILEŃSKIEGO STRZASKANY. — PILOT HENRYK KWIATKOWSKI RANNY. — PASAŻERKA JANINA DŁUSKA ZABITA.

Wczoraj o godz. 10 m. 30 na lotnisku Aeroklubu Wileńskiego w Porubanku w czasie lotu ćwiczebnego nastąpiła katastrofa.

Wystartował dwupłatowiec szkolny HENRIOT 28, wyposażony w silnik LE RHONE o 80 HP. Pilotował Henryk Kwiatkowski. Lotnik doświadczony i umięty. Lata od roku 1929 — brał udział w konkursach, otrzymywał nagrody.

Aeroklub Wileński szczyści się nim, jako jednym z najstarszych i najlepszych swoich pilotów. Pasażerką była Janina Dłuska, — członkini zarządu Aeroklubu. Młoda malarka, entuzjastka sztuki i entuzjastka lotnictwa, najwyżej oddana temu szlachetnemu sportowi.

Zły los wybrał ją sobie na ofiarę. Zaledwie kilka minut upłynęło, za-

mywał nagrody. Dziecko - potworek ciężki się dobrem zdrowiem.

Wiedomość o urodzeniu się tej dziwniej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako sym-bol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budsławia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okadem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną tą włosami i przypominającą małpę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest

do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko - potworek ciężki się dobrem zdrowiem.

Wiedomość o urodzeniu się tej dziwniej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako sym-bol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

W BUDSŁAWIU WIELKIE PORUSZENIE

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców m. Budsławia wywołało urodzenie się dziecka potwora w jednej z rodzin miejscowych. Nowonarodzone dziecko jest jakimś złośliwym okadem natury, zamiast rąk bowiem posiada kopyta, jak u świni, twarz obróbną tą włosami i przypominającą małpę. Dolna zaś część ciała tego potworka podobna jest

do psa. Niezwykłym tym okazem zainteresowali się lekarze. Dziecko - potworek ciężki się dobrem zdrowiem.

Wiedomość o urodzeniu się tej dziwniej istoty wśród mieszkańców miasteczka i okolicznych wsi jest komentowana jako sym-bol zbliżającej się wojny, nieurodzaju itp.

Bandyta galicyjski na granicy

WILNO. — Onegdaj aresztowano w pobliżu Drusieniek niejakiego Bolesława-Ludwika Kojrański, który okradł dyrektora Masłowicza w Drusienkach. Podczas śledztwa okazało się, iż rzekomy Kojrański jest

poszukiwanym włamywaczem i rabusem Zygmuntem Harasim z Podkarpacia. Harasim grasował dłuższy czas w Małopolsce, skąd tropiony uciekł do Czech, a stamtąd ostatnio przybył na Wileńszczyznę.

W ilości około 60 osób z dr. Wygodzkiem na czele. Wycieczka udała się do Kowna, gdzie zabawi około 10 dni. — Celem wycieczki jest nawiązanie stosunków z tamtejszymi organizacjami sjonistycznymi.

W związku z powyższym, Zarząd Oddziału Wileńskiego urzędują w sobotę, dnia 11 bm. w cukierni B. Sztalla ul. Mickiewicza (róg Tatarskiej „Dancing” urozmaicony produktami artystycznymi.

Początek o godz. 23-iej, wstęp zł. 2, akademicki zł. 1.

Wesoły wodevil „Polacy w Ameryce w Bernardynce. — Dziś we czwartek o godz. 8 min. 15 arcywesoły wodevil - operetka ze śpiewami i tańcami p.t. „Polacy w Ameryce”.

Jutro w piątek 10 bm. o godz. 8,15 w. „Polacy w Ameryce”.

„Nieuchwytny” — Wallace'a w Lutni. — Dziś we czwartek 9 czerwca o godz. 8 min. 15 wiecz. po raz pierwszy ukaże się interesująca sztuka Wallace'a p.t. „Nieuchwytny”. Premiera prasowa jutro w piątek 10 czerwca. Wallace przedstawia tu kulisy niezwykłych zdarzeń sławnego Scotland Yardu. Udział biorą: p.p.: Jaskiewicz, Bielecki, Wyrzykowski, Dejunowicz, Ciecierski, Wyrywicz Wichrowski, Brenoczy, Szurszewski, Milecki, Jasińska - Detkowska, Puchniewski, Wasilewski, i in. Reżyser W. Radulski. Nowe piękne dekoracje W. Makojnika.

— Warszawa Rewja Mód w Lutni. — Wszystkie panie śpieszcie do teatru Lutnia gdzie w sobotę 11 czerwca o godz. 8,15 i w niedzielę 12 czerwca o godz. 4-iej po poł. odbędzie się Wielka Rewja Mód.

— Park im. gen. Żeligowskiego. — Piątek 10 czerwca 1932 roku. Koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej pod batutą Adama Wyleżyńskiego z udziałem Imre Ungara.

W programie: koncert Chopina E-moll, i inne. Początek o godz. 8-15 wiecz. Ceny — wejście 80 gr., ulg. 50 gr., i krzesła 2 zł. Bilety nabywać można w dniu koncertu od godz. 11-iej w kasie ogrodowej.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

— Alarm na ul. Dąbrowskiego. — Wczoraj w jednym z mieszkań przy ulicy Dąbrowskiego 7, powstał pożar, szybko ugaszony przez straż ogólną. Szkody nieznaczne.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

— Złodziej na rynku. — Kwiatkowskemu Piotrowi (Tunelowa 30) na rynku Nowogródzkim skradziono z kieszeni marynarki 10 zł., Kiecianna Antoniego, (Klonowa 9), który dokonał tej kradzieży, zatrzymano, — lecz skradzionych pieniędzy przy nim nie odnaleziono.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

— Zastrzelony na granicy. — W rejonie Stolców sowiecka straż graniczna postrelila Wiktora Adamowicza, zatrudnionego przy wyrębie lasu. Adamowicz odniósł ranę w okolicy brzucha i wkrótce zmarł.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

— Zatrzymani przemytnicy. — Na poszczególnych odcinkach pogranicza polsko - litewskiego patro le KOP zatrzymały ostatnio 9 przemytników z towarami wartości 12 tys. zł. Ze skonfiskowanego przemytu największe było litewskiego tytoniu, i sacharyny.

W czasie obławy w rzecze Mereczanie koło Oran utonął znany litewski przemytnik Kazimierz Linkunas, który pomimo otrzymania postrzału w bok, usiłował jeszcze przepłynąć rzekę.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kazimierewskiego, swa właściciela domu przy ul. Rudnickiej 12.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kazimierewskiego, swa właściciela domu przy ul. Rudnickiej 12.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kazimierewskiego, swa właściciela domu przy ul. Rudnickiej 12.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kazimierewskiego, swa właściciela domu przy ul. Rudnickiej 12.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kazimierewskiego, swa właściciela domu przy ul. Rudnickiej 12.

W mieszkaniu Kazimierewskich zjawiała się polica i dokonala rewizji. Rewizja nie uawnila zadnych kompromitacyjnych materialow, pomimo to podrozrywano o mowa dzialalnosc komunistyczna Słozna Kazimierowski został aresztowany i osadzony na Łukiszkach.

Wobec powyższego Pasternaka wraz z odnalazcą bibuły, którym okazał się niejaki Aleksander Fiedorowicz, skierowano nazajutro do Wydziału Śledczego, gdzie dano im do przeprowadzenia fotografie notowanych już w poliej: przestępców komunistycznych.

W albumie tym obaj wskazał na jedną fotografię.

W rzeczywistości była to fotografia 22-letniego Słozmy Kaz

AUTOR SCENARIUSZY FILMOWYCH mordercą własnej żony

SENSACYJNY PROCES PRZED SĄDEM OKRĘGOWYM W GRODNIU

GRODNO. — Sąd Okręgowy w Grodnie pod przewodnictwem wiceprezesa M. Hryniewicza i przy udziale sędziów: Anichimowskiego i E. Merlega przystąpił wczoraj do rozpatrywania sprawy Izaaka Milejowskiego, oskarżonego o zamordowanie przez uduszenie swojej żony.

Oskarża wiceprokurator Kożuchowski. — Prowadzono cywilne wnioski adw. Terlikowski. Broni oskarżonego adw. Firstenberg.

Sprawa wywołała ogromne zainteresowanie w mieście, tak, że już od rana policja nie wypuszczała na salę żadnej sensacji publiczności.

Tło sprawy przedstawia się następująco:

W dniu 18 listopada 1932 roku sublokator Milejowski major Rymkiewicz, w rucy do domu, zastał drzwi mieszkania zamknięte. Po otwarciu drzwi silił w przedpokoju znalazł zwłoki Milejowskiej, po

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„TRZEJ PRZYJACIELE“ — „PAN“.

Reklama oszalała, reklama porywa, reklama zachwyca... Ale tylko reklama.

Czy „Trzej przyjaciele“ mają „niezwykłe napięcie, tempo, fascynującą treść“? Czy jest to „cudowny przebieg śpiewno-dźwiękowy“?

Po obejrzeniu należy stwierdzić, że nie.

Reklama jest stęgłona, rozkrzyżowana, przejakrawiona. Od tego reklama. Ale rzeczywistość pozostaje sobą.

Tak tedy przygodzie trójki przyjaciół, „sfilmowane z prawdziwego zdarzenia“ zostały przereklamowane. Temat poświęcenia przyjaciół za siebie, historia o miłości żołnierza amerykańskiego i rosjanceczki na Dalekim Wschodzie byłyby naprawdę wzruszającą... w powieści.

To, co widzimy na obrazie jest nudne, rozwleczone i bez odrobiny życia.

Pomyśl o ramowym opowiadaniu oskarżonego o zabójstwo i dezercję żołnierza nie udało się. Z jakiej racji ma oskarżony opowiadać na sądzie o różnych głupstewkach w rodzaju nieprawdopodobnego uwiązania za nogę sierżanta itp.

Reżyser okazał się amerykańcem i oczywiście ubrał rosyjskiego chłopca w rubaszkę. Co gorsza, kazał zakochanej parze robić karkolamny skok do jakiegoś dołu, aby tam dopiero zamiast polamanych nóg, stwierdzić wzajemną miłość.

Film zaopatrzony jest w długi spis nazwisk różnych „doradców“. Pociąg ten byłoby potrzebny! Również i ten sąd. Wystarczyłoby o połowę mniej statystów. Więcej matniastych przydałoby się ludzi do scen rewolucyjnych, które są raczej naiwne, niż rzeczywiste.

Film jest niemy z dorobioną muzyką i śpiewem, który zjawia się akurat wtedy, gdy bohaterowie mają zamknięte usta pocalunkiem. Zresztą przypuśćmy, że to ich dusze tak niby są rozśpiewane. — Ale to nie powód, żebyż zaraz nieopatrzenie nazwał film „cudownym śpiewno-dźwiękowym przebojem“.

Dodatką są, nawet trzy. Jeden — to dużo razy oglądany morski przeląd (tróchę bez ładu i składu poskiejany). Drugi — to pokrączna i nieudolna sylwetkowa ilustracja Mozarta, od której źle się robi. Trzeci — na ostodę — dobry w synchronizacji i wykonaniu (goryżej z pomysłem), filmik rysunkowy.

Tad. C.

Dźwiękowy KINO-Teatr „STYLOWY“ Wielka 36

Dziś najnowy superszlagier 100 proc. dźwiękowiec przez pierwszy w Wilnie niesamowity dramat w 10 akt. z życia pozagrobowego. W rol. g. Neel Hamilton i Liljana Gisch. Nad program: Arcyżabawie awantury nowoczesnych czarnokulów PAT i PATACHON jako PRZEDSIĘBIORCY ZWALCZANIA KRZYŻYSU ŚWIATOWEGO Bomba humoru w 10 akt. Horagan Śmiechu.

KOCHANKA SZATANA (czyli Gdy wybita polnoć)

Dziś najnowy superszlagier 100 proc. dźwiękowiec przez pierwszy w Wilnie niesamowity dramat w 10 akt. z życia pozagrobowego. W rol. g. Neel Hamilton i Liljana Gisch. Nad program: Arcyżabawie awantury nowoczesnych czarnokulów PAT i PATACHON jako PRZEDSIĘBIORCY ZWALCZANIA KRZYŻYSU ŚWIATOWEGO Bomba humoru w 10 akt. Horagan Śmiechu.

UCZNIOWIE - SZERMIERZE PRZEGRALI W WARSZAWIE

Szermierza reprezentacja wileńskich szkół średnich wyjeżdżała do Warszawy na mecz z reprezentacją szkół warszawskich. Zwyciężyli warszawczycy w nieznacznym stosunku 9:7.

Najlepszy wynik indywidualny osiągnął członek reprezentacji Wilna — Romanowski.

SPRAWA „LAUDZISTÓW“ Z OGNISKA

Sprawa nieformalnych zwolnień szeregu b. graczy Laudy, grających obecnie w piłkarskich drużynach Ogniska została ostatecznie zatwierdzona.

Wil. OZPN po gruntownym zaznajomieniu się z detalami jej uchwał: unieważnił zwolnienie następujących graczy: Wiro-Kiro, Zajcewa, Piaseckiego, Sokołowskiego, Lepiarskiego, Andrzejewskiego, Okołowicza, Moszczyńskiego, Godlewskiego Czesława i Kostanowskiego, jako wydane nieformalnie i potwierdził z dniem tym grać tych wymienionych dla PZS Lauda.

Ponadto uchwalono wezwać wspomnianych graczy na posiedzenie zarządu Wil. O. Z. P. N. w celu oświadczenia się ich — do jakiego klubu pragną należeć.

Dotychczasowy stan rozgrzywek zatwierdzono, tak, że wszelkie obawy co do w-ow-erów dla Ogniska odpadły.

Kierownictwo Laudy zostało ukarane za świadczenie z działalności przy wydawaniu zwolnień. K. Dzierżalowiec, T. Bulsiewicz i M. Lepiarski otrzymali roczną dyskwalifikację, jako działacze organizacyjni w sporcie, a ponadto Lepiarski zdyskwalifikowany został na 6 miesięcy, jako gracz.

W ten sposób zakończona została sprawa „laudzistów“ w Ognisku.

TREK KOLARSKI

Trek kolarski, o którego uruchomieniu wkrótce, podawaliśmy, definitywnie uruchomiony zostanie w dniu 19 bm.

W dniu tym odbędą się zawody zorganizowane przez Wil. T-wo C. i M.

NOWE FORMY UNJI KOŚCIELNEJ W POLSCE

(DYSKUSJA W „SŁOWIE“)

Broszura ta zawiera głosy: księży — J.E. Arcybiskupa E. Roppa, J.E. Bp. G. Chomyszyna, kan. A. Abramowicza, rektora A. Dąbrowskiego, T. J. prof. J. Marcjnowskiego, prof. dr. W. Meyszynowicza, red. J. Urbana, T. J. o. Żeleznikowicza, p.p. dr. W. Charkiewicz, M. Golubiewa, posła St. Mackiewicz, Sz. Meyszynowicza, senatora R. Skjrimunta i posła S. Stronickiego

Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Cena zł. 1,80.

TAJEMNICZY LIST NAUMA GORDONA

Jedną z głośniejszych spraw, jest sprawa Chaima Rabinowicza, długoletniego rzadcy i głównego buchaltera gminy żydowskiej.

Na początku b. r. zmarł długoletni prezes i członek zarządu tej gminy, Naum Gordon. Niezadługo po jego śmierci z przyczyn dobrze niewyjaśnionych, został zwolniony ze stanowiska głównego buchaltera gminy Ch. Rabinowicz.

Zwolniony zwrócił się do gminy z żądaniem wypłacenia mu odszkodowania, przyczem nadszpedzanie powołał się na niezmany dotychczas nikomu list zmarłego prezesa.

Wysokość tego odszkodowania miała się równać tykroćkrotniej gaży miesięcznej Rabinowicza, ile lat przepracował w gminie. Wynosiło to razem około 20 400 złotych.

Do zrealizowania cała sprawa w formie powództwa cywilnego została przez Rabinowicza skierowana do sądu, w wyniku czego onegdaj znalazła się na wokandzie wydziału cywilnego w Sądzie Okręgowym.

Na wstępie jednak rozprawy występujący w imieniu gminy żydowskiej adw. Rodziewicz żądał wyjaśnienia, czy gmina jako taka jest jednostką prawną i czy b. jej prezes Naum Gordon mógł ją obarczać takimi zobowiązaniami względem Rabinowicza. A o ile tak, to w jakim stopniu zobowiązanie to ma moc prawną i wykonalną.

Celem udzielenia wyczerpujących odpowiedzi na pytanie zastępcy Gminy, Sąd postanowił w rezultacie całą sprawę odroczyć.

Celwicz Na dłoniach mesz od urodzenia wypisany Horoskoo całego życia T-wo ASTROLOG WASILEWSKI odczyta los twój z dokładnością co do roku. Ceny od 10 zł. Wilno, Wileńska 6 m. 7 (z frontu)

Radjo wileńskie

CZWARTEK, DNIA 9 CZERWCA

11.58: Sygnał czasu, 12.10: Audycja dla poborowych. 12.40: Komunikat meteor. 12.50: Audycja dla poborowych. 13.35: Program dzienny. 15.40: Muzyka z płyt. 16.30: Kom. Akad. Kola Misyjnego. 16.40: Alkohol i jego skutki — odczyt wygłosi dr. J. Kruszynski. 17.00: Koncert. 18.00: „Warszawa — przyszłość“ — odczyt z Warszawy. 18.20: Muzyka lekka. 19.15: „Skryżanka pocztowa Nr. 204“ — listy radioluchowców omówi Witold Hulewicz. 19.35: Prasowy dziennik radiowy. 19.45: Słowo do przyjaciół zwierząt. 19.55: Program na piątek. 20.00: Muzyka lekka. 21.20: Audycja literacka. 21.50: Komunikaty i muzyka taneczna.

OFIARY

Marja Rusilowicz dla rodziny B. zł. 3

Po cenach konkurencyjnych **SKŁADNICA SPORTOWA** Wileńska Nr. 10.

Poleca Rakiety, siatki i piłki tenisowe, piłki siatkówki, koszykowe, noże, przybory do rybołówstwa, plecaki, menażki harcerskie, pantofle i koszulki gimnastyczne, trykoty kąpielowe, pantofle sportowe, żetony na nagrody, oszczepy, tyki i dyski.

Gleńda Warszawska

Z dnia 8 czerwca 1932 r.

Dolary 8,87 — 8,89 — 8,85
Hollandia 361,55 — 362,15 — 360,35
Londyn 32,75 — 32,91 — 32,59
Nowy York 8,903 — 8,923 — 8,883
Nowy York kabel 8,907 — 8,927 — 8,887
Paryż 35,14 — 35,13 — 35,23 — 35,35
Praga 26,40 — 26,39 — 26,46 — 26,34
Sztokholm 169,50 — 169,70 — 169,34
Szwajcaria 174,40 — 174,83 173,97
Włochy 45,75 — 45,98 — 45,52
Berlin 211,30 w obrotach przyw. — Tendencja niejednolita.

Papiery procentowe:
5 proc. konwersja 33.—
6 proc. d. larowa 50 — 47,50
4 proc. dolarowa 47,75 — 46,25 — 52 (setki)

10 proc. kolejowa 100
8 proc. L. Z. BGK i B. R., obligacje BGK 94
Te same 7 proc. 83,25 —
4 i pół proc. L. Z. ziemskie — 33,25
8 proc. warszawska 55 — 57,25 — 55,50
8 proc. Czerechowy — 54 —
10 proc. obl. 1930 r.
Tow. Kred. Ziemi Zł. 100 —
Tendencja na pożyczki niejednolita, na listy mocniejsza.

A k c j e:
Bank Polski 70. — Tendencja utrzymana
Pożyczki Polskie w Nowym Yorku
Dolarowa 45,75
Sztokholmska 44,50
Warszawska 30
ślaska 29.—

SKŁADAJCIE OFIARY NA KOMITET RATOWANIA BAZYLIKI WILEŃSKIEJ

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie re wiro I-go, zamieszkały w Wilnie przy ul. Zakretowej 2, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1932 r. od godziny 10 rano w Wilnie przy ul. Pokój Nr. 7 i Zgoda Nr. 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do funduszu po zmarłej Anastazji Larjonowej, składających się z domu drewnianego na rozbiorce, z 6-ciu lokali, rozmiarów 9 x 7 metr. na placu dzierżawnym do Magistratu m. Wilna należącym, oszacowanego na sumę 2,000 złot.

KOMORNIK (—) Wł. Matuchniak.

OGŁOSZENIE

Baon K.O.P. „Nowo-Swięciany“ w Nowo-Swięcianach ogłasza nieograniczone przetarg publiczny na dostawę wszystkich artykułów żywnościowych i paszy na czas od 1. VII do 30. IX. 1932 r. z wyjątkiem cukru i soli.

Szczegółowe warunki dostawy, instrukcje i druki wyłożone będą do wglądu oferentom do dnia 20 czerwca 1932 r. w kwatremistrzostwie Baonu „Nowo-Swięciany“ w godzinach urzędowych.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 1932 r. w lokalu magistratu Nowo-Swięciany o godz. 10-jej.

Oferty zalokowane i osteplowane należy składać do kwatremistrzostwa Baonu „Nowo-Swięciany“ do dnia 25 czerwca 1932 roku.

Kwatremistrz Baonu KRAKOWSKI Kapitan.

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od cichków **Prow. A. PAKA.**

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonij K. Dąbrowska (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 2, m. 11

Kosmetyka POSZUKUJĄ PRACY

GABINET Racjonalnej Kosmetyki i Lecznicy WILNO, Mickiewicz 21—4

Urodo kobieca kouserwa, gę, doskonała, odświeża, usuwa jej skazy i braki, Masaż kosmetyczny iwarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczepiający (włosy), Naturski, Hormonalny, wędug prof. Sathana. Wypicie w-ów, kąpiele. Indywidualne doborzenie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycie kosmetyki racjonalnej. Cudsiennie od g. 10—8 W. Z. P. 48

Panienska skromnych wymaga przyjmie pracę w charakterze ekspedientki w sklepie. — Posiada dobre świadectwa i polecenia. Subocz 90 m. 2 — Kilmaszewska Józeta.

Młoda kobieta pracownia, uczciwa przyjmie jakiegokolwiek pracę (pranie, sprzątanie, opieka nad dziećmi, szkaniam w czasie lata). Popławska 17 m. 8. Hiryhorowiczowa.

Osoba w średnim wieku poszukuje jakiegokolwiek pracy może samodzielną na małą gospodarstwo domowe lub na kule pracy. Wymaga lub pilnowanie mieszkania z b. skromnymi wynagrodzeniem. Jabraska 25. gielłowska 5—38. J. A.

Posady Dyrektora i kasjera

z redukowany wczny z instytucji ubezpieczeniowej, z dobrymi świadectwami i metody, żony poszukuje pracy i Adrejmias Ignacy Koszykowa 39 m. 3.

Siostra pielęgniarka poszukuje posady przy chorych, może na wyjazd posiada dobre referencje. Zgłoszenia do Administracji pod W.H. Aleksandrowicz Kazimierz.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

POPIERAJCIE L.O.P.P

Wam nie wszystko jedno? Muszę mieć waszą zgodę. — Zgadzą się, ale nie wcześniej jak za dwa tygodnie. — To gorzej, ale i na to się zgodzam. Nie będziecie pracowali w Moskwie... — Wieg gdzie? — Zaraz to wam wytłumaczę. W zeszłym roku produkowaliśmy tylko gorszego gatunku tytonie i „machorkę“ szczególnie na ukraińskich fabrykach tytoniu. Wyjeżdżałem nawet do Kremeńczuga... — A więc teraz sprawa się przedstawia znacznie lepiej. Mamy produkować pierwszorzędne gatunki tytoniu na eksport. Bo gatunki te pogorszyły się znacznie w ostatnich czasach. Musimy więc zreorganizować oddział nasz w Symferopolu. Potrzebny nam jest tam człowiek pewny i energiczny, który ryby umiał pokierować i przypilnować suszarni tytoniu i przyrządzenia go. Wy potraficie to zrobić doskonale. Pracowaliście przecie w wydziale tytoniowym? — Tak ostatnie dwa lata. — A więc znacie się na tem. Oddział w Symferopolu przebudujemy zupełnie. Dyrektorem będziecie wy. Matwiejew — doświadczony partyjny robotnik, ale to człowiek nowy w

OGŁOSZENIE

Szewe dobry robotnik, bardzo potrzebujący pracy, zgadza się na każde warunki wynagrodzenia, poszukuje zajęcia. Cze. Rajchimbach Józef. Botocinowa Wiktor Wodociągowa 14.

Cieśla, wykwalifikowany, z polecenia mi podejmie się pracy w swojej specjalności, szkielec Witold.

Przyjmie pracę na najskromniejszych warunkach w zakładzie obrabiania drewna, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Ekonom, zdolny, — przy rodzinie chrześcijańskiej do wynajęcia. Trocka 9 m. 11. E.

Ogrodnik kwalifikowany, z praktyką Legionowa 43. Chlebowski Antoni.

Poszukuje pracy biurowej, mam własne referencje. — z 3 i 4 pokojami w wszelkim wygodnym nowoczesnym, wanny na miejscu do wynajęcia. Wilno, nr. Słowackiego 17.

Mieszkania 3 i 4 pokojowe z wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanny na miejscu do wynajęcia. Wilno, nr. Słowackiego 17.

Mieszkanie 3 pokojowe z wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wanny na miejscu do wynajęcia. Wilno, nr. Słowackiego 17.

Sklep do wynajęcia przy ładny (może być z pokojem na mieszkanie) ul. Dominikańska 14. Dowiedzieć się także u dorocy domu.

KUPNO I SPRZEDAŻ Dwa duże oleandry do sprzedania niedrogo Ohebrze ul. Królewskiej 3, m. 13 od godziny 2—3-jej w poł.

Okazyjni!!! różne pozostałe z licytacji re-zyzy oraz samochody Sprzedaje tanio LOMBARD ul. Biskupia 4, tel. 14-10 od 9—2 i 5—7 ppół.

FORTEPIAN do sprzedania i umeblowanie 4 pokojowe, z powodu wiek posady. Kojorski wyjazd do spiedzania Leon. Trakt Batorego, pośrednictwo wykluczone. Dobroczyzny 4 m. 2, od 10—1 i 3—6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy Zarakowski Stanisław Trakt Batorego 2.

Introligator poszukuje pracy. Wielka 78 m. 6 Zubaczyk Włodzimierz.

Piarkarz chwilowo bez pracy, przyjmie posadę Wymagania skromne. Szeńcylkiego 10. Szyzkiwicz Michał.

Cieśla prosi o udzielenie jakiegokolwiek pracy. Może wyjechać na prowincję. Kijowska 4. Kowalewski Jankob.

Kowal znający swój fach — poszukuje pracy najchętniej do majatku, spokojny, pracowity, Nowogrodka 10. Marcisiak Konstanty.

Kucharka z dobrymi rekomendacjami, czysta, N.wog ódzka 8. Kopicich Darja.

Czeladnik szewski dobry fachowiec, ze skromnymi wymaganiami szuka zajęcia od zaraz, solidny, nie pije. Zórawia 6 m. 3. Aleksandrowicz Kazimierz.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Stużaczka spokojna, lubiąca dzieci poszukuje pracy. Może wyjechać na wieś, — uccziwa — poszukuje pracy. Może wyjechać na prowincję Stryczyńska Emilia, Chocimska 75.

Szefar z dobrymi świadectwami, troszkę wiek pracy. Stanisław Andrzejewski. Pokój 6.

OGŁOSZENIE

Stolarz, dobry fachowiec, zdyłaj zawodem, zdyłaj fachowcem. — poszukuje pracy. Kowowski Jan, Bystrzycka 11 m. 5.

Wszelkie roboty drucarskie wykonuje tanio i solidnie Wyganowski Michał Bukowa 12.

Roboty stolarskie i meblarskie wykonuje solidnie, [tanie i szybko Piotrowski Stanisław Chełmska 47, m. 2.

Reperuje zamki dorabia klucze. tanio, solidnie i szybko wykwalifikowany szlusarz Brzuga Stanisław Saracenińska 14 m. 12.

Cieśla prosi o udzi